

Porozumienie Premiera z NSZZ „Solidarność”

Możliwość prowadzenia sporu z Rządem RP wynika z Porozumienia zawartego w dniu 29 maja 1992 roku pomiędzy Radą Ministrów a Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” w sprawie rozwiązywania sporów między administracją państwową i Niezależnym Związkiem Zawodowym „Solidarność”. W tym miejscu należy wspomnieć, iż żadnej innej organizacji ani centrali związkowej nie udało się zawrzeć podobnego Porozumienia z Rządem RP, wobec czego żadna organizacja związkowa, poza NSZZ „Solidarność” nie posiada prawa do sporu z Rządem RP.

W ramach sporu Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” z Rządem RP, w dniu 12 marca 2007 roku zostało zawarte porozumienie podpisane przez ministrów skarbu i gospodarki oraz premiera, który jest jego gwarantem. Porozumienie ustala między innymi sposób wydziałania operatorów sieci ze spółek dystrybucyjnych. W myśl porozumienia, operatorami sieci mają pozostać obecne zakłady energetyczne po uprzednim wydzieleniu spółek zależnych zajmujących się obrotem energią. Związkowcom z NSZZ „Solidarność” zależało na takim rozwiązaniu, bo dzięki temu gros pracowników pozostanie u dotychczasowego pracodawcy, a zaledwie garstka przejdzie do nowej spółki obrotu. Zgodnie z prawem, firmy operatorskie mają uzyskać niezależność do połowy roku.

W branży energetycznej od tygodnia głośno o podpisanym porozumieniu z Solidarnością. Mówi się o niezgodności z prawem. Takich głosów słychać w branży wiele. Krajowe przepisy nie są dość precyzyjne, by można było jednoznacznie orzec, że porozumienie sygnowane przez premiera narusza prawo. Można tu raczej mówić o niezgodności z duchem, a nie literą prawa. Przyjęte rozwiązanie z pewnością jest sprzeczne z oczekiwaniami Komisji Europejskiej, która wyklucza je w jednej z not. Dlatego musimy liczyć się z tym, że Unia pogrozi nam palcem. Polski rząd ma jednak szansę się wybronić, jeśli zagwarantuje Brukseli, że taka struktura grup energetycznych będzie przejściowa. Właśnie na tymczasowość rozwiązania liczy Urząd Regulacji Energetyki (URE). Powołany specjalny zespół roboczy, którym kieruje Leszek Juchniewicz, prezes URE, ma wraz ze związkowcami opracować szczegóły, by nie doszło do złamania prawa. Teoretycznie w grę wchodzi podział zakładów energetycznych na część sieciową i operatorską, które byłyby równoległe w strukturach holdingu. Wydaje się jednak, że spółki, które od początku nie zaplanowały takiego modelu przekształceń, nie mają szans wdrożyć go do połowy roku. Znacznie mniej czasochłonne będzie wydzielenie zależnych spółek obrotu i szybkie przeniesienie ich piętro wyżej w grupie kapitałowej, tak by wyeliminować bezpośrednie powiązania z operatorami. Prezes URE jest przekonany, że w ramach prac zespołu uda się wypracować kompromisowy model przekształcenia spółek. Część spółek, również ENEA planowała dotychczas odwrotny model przekształceń (wydzielenie operatora jako spółki zależnej), licząc na korzyści finansowe. Taka formuła umożliwiłaby im aktualizację wartości potężnego majątku sieciowego. W przypadku ENEA ten argument odpada, gdyż wyceny majątku do wartości godziwej dokonano podczas konsolidacji pięciu Zakładów Energetycznych. Jako jedynej grupie energetycznej URE uznał tę wycenę i uwzględnił do naliczania zwrotu z zaangażowanego kapitału zwiększoną amortyzację w taryfie przesyłowej. Przeciwno temu Porozumieniu protestuje Zrzeszenie Związków Zawodowych Energetyki, obrażone na to iż Premier nie zaprosił ich do rokowań, zapominając że porozumienie jest wynikiem sporu, w którym Zrzeszenie nie uczestniczyło.

Do 1 lipca zostało mniej niż 100 dni, za 3 miesiące ma zostać uwolniony rynek, a dopiero teraz zastanawiają się wszyscy jak ma on funkcjonować, jaki model przyjąć. *(na podstawie artykułu z Pulsu Biznesu z 22.03.07)*

W numerze:

Porozumienie Premiera z NSZZ „Solidarność”

Konsolidacja pionowa

Sytuacja w ENEA S.A. na trzy miesiące przed uwolnieniem rynku energii

Kilka słów na temat najbliższych działań NSZZ „Solidarność” ENEA

Konsolidacja pionowa

W ramach Porozumienia z dnia 12 marca 2007 roku pomiędzy SGiE NSZZ „Solidarność” a Rządem RP, o którym mowa powyżej, został ustalony sposób procedowania nad nową ustawą „o zasadach nieodpłatnego nabywania od Skarbu Państwa akcji przez uprawnionych pracowników w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego, zasadach zamiany posiadanych przez nich akcji oraz o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych”. Przedstawiony przez Ministra Skarbu Państwa do zaopiniowania stronie związkowej projekt ustawy przewiduje rozwiązania przyjęte w „Programie dla energetyki”. Ustawa ta ma zostać poddana tzw. „szybkiej ścieżce legislacyjnej”.

Poniżej przedstawiamy w sposób skrócony, dla zrozumienia idei konsolidacji, przyjęty przez Zespół Sterujący do Spraw Realizacji „Programu dla elektroenergetyki” model konsolidacji pionowej:

- Skarb Państwa wraz z konsolidowanymi w ramach grupy przedsiębiorstwami energetycznymi (ENEA S.A., Elektrownia „Kozienice S.A., Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A.) będącymi jednoosobowymi spółkami Skarbu Państwa zawiązują spółkę, zwaną dalej Spółką Konsolidującą (w naszym przypadku PROEN) z kapitałem zakładowym 500.000zł, w którym Skarb Państwa obejmuje 51% kapitału zakładowego a Spółka Konsolidująca posiada status państwowej osoby prawnej,
- Skarb Państwa wnosi na podwyższenie kapitału Spółki Konsolidującej do 85% akcji każdego z przedsiębiorstw energetycznych objętych konsolidacją w ramach tej Grupy w zamian obejmując jej akcje. Akcje pracownicze w wysokości do 15% pozostają w tym momencie w spółkach konsolidowanych (np. ENEA S.A.).

Przyjęty model konsolidacji pionowej przewiduje powstanie struktur holdingowych, w których spółki konsolidujące (PROEN) będą poddane w przyszłości procesowi prywatyzacji poprzez zaoferowanie akcji Skarbu Państwa w ofercie publicznej. Konsolidowane przedsiębiorstwa energetyczne (między innymi ENEA), w których uprawnieni pracownicy (osoby fizyczne zgodnie z postanowieniami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji na zasadach tam określonych) uzyskają prawo do otrzymania nieodpłatnie akcji, nie będą podlegały procesom prywatyzacji, a zatem ich akcje nie będą zbywane przez Skarb Państwa.

Uprawnieni pracownicy jako akcjonariusze tych spółek będą posiadać pełnię praw korporacyjnych w tym między innymi do dywidendy, jednakże ich akcje nie będą przedmiotem rynkowego obrotu, co uniemożliwi swobodne zbywanie i nabywanie akcji.

Wobec powyższego, rozwiązaniem problemu zapewnienia płynności, a tym samym rynkowego ustalenia wartości akcji objętych nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników, jest (na mocy powyższej ustawy) umożliwienie alternatywnego objęcia przez uprawnionych akcji spółek konsolidujących (PROEN) w miejsce akcji lub praw do otrzymania akcji spółek konsolidowanych (ENEA).

Po wniesieniu akcji spółek energetycznych (ENEA) i innych (Kozienice i Bogdanka) do spółek konsolidujących, uprawnieni pracownicy uzyskają alternatywnie prawo do nieodpłatnego otrzymania akcji spółek konsolidujących (PROEN) do których te akcje zostały wniesione.

Stosunek wymiany akcji zostaje ustalony w oparciu o wyceny wartości rynkowej spółek sporządzone na potrzeby konsolidacji grup energetycznych.

Osoby uprawnione złożą oświadczenia w sprawie wyboru, czy chcą otrzymać akcje spółki konsolidującej (PROEN) w zamian za akcje spółki konsolidowanej (ENEA).

Proces konsolidacji pionowej, zgodnie z harmonogramem „Programu dla energetyki” ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym.

Procesu wydzielania OSD nie można rozpatrywać bez uwzględnienia uwarunkowań wynikających z procesu konsolidacji pionowej. Oba te procesy należy rozpatrywać łącznie, gdyż będą realizowane w tym samym czasie.

Szanowni czytelnicy, Pracownicy ENEA

W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z wieloma istotnymi dla naszej branży i naszej firmy wydarzeniami. W związku z nimi jesteśmy atakowani z różnych stron informacjami na ten temat. Najczęściej jednak są to informacje niepełne, a często wręcz pomijają najważniejsze wydarzenia. W innych przypadkach mamy z kolei do czynienia z manipulacją różnych publikatorów, których nazwy wymieniać nie będziemy. Polityka jaką prowadzą osoby odpowiedzialne za naszą firmę winna w tym przypadku nosić miano dezinformacji. Ponadto w ostatnim czasie jesteśmy zarzucani różnymi pomysłami na przyszły kształt naszej firmy, wynikający z konieczności oddzielenia OSD od Obrotu i skonsolidowania z elektrownią i kopalnią. Jednym z elementów wspólnych dla tych publikacji jest ich tendencyjność i całkowity brak obiektywizmu. Powyższe jednak nie dziwi zważywszy na fakt, że informacje te wypływają ze strony środowisk, które już wielokrotnie pokazały, że interesy i przyszły los pracowników, to ostatni element jaki jest przez nich brany pod uwagę przy planowaniu swej świetlanej przyszłości.

Wobec powyższego postanowiliśmy zabrać głos po to, by przekazać pracownikom całą prawdę o stanie przygotowania ENEA S.A. do uwolnienia rynku, na niecałe sto dni przed tym faktem.

Sytuacja w ENEA S.A. na trzy miesiące przed uwolnieniem rynku energii

W ENEA S.A. obecnie Zarząd pracuje nad koncepcją wydzielenia „dużego OSD” i koncepcją inkorporacji Elektrowni Kozienice i Kopalni Bogdanka do ENEA S.A.

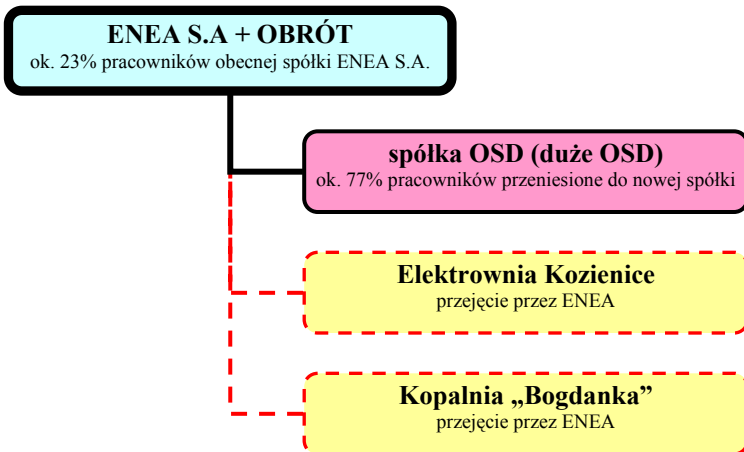
Podobną koncepcję, lecz „małego OSD” promuje tzw. Forum Związków Zawodowych ENEA.

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” przychyliła się do koncepcji wynikającej z „Programu dla energetyki” oraz z Porozumienia SGiE NSZZ „Solidarność” z Rządem RP.

Poniżej przedstawiamy te trzy propozycje, wskazując w sposób skrócony główne charakterystyki poszczególnych projektów.

Propozycja Zarządu – czyli „sny o potęgę”

Koncepcja ta zakłada wydzielenie z ENEA SA. Operatora Systemu Dystrybucyjnego w postaci całej tzw. „dystrybucji” wraz z majątkiem do spółki zależnej. Wydzielenie będzie dotyczyło ok. 77% załogi, czyli de facto oddzielenie Obrotu od Dystrybucji polegać ma na pozbyciu się przez Zarząd ENEA SA. pracowników firmy.



Przy okazji Panowie z Zarządu pozbywają się, niewątpliwie ciężającej im, odpowiedzialności za majątek sieciowy, którego opłakany stan decyduje o wywiązywaniu się z umów zawartych z klientami. Natomiast zatrzymują dla siebie oraz dla ok. 20% załogi profity wynikające z obrotu (handlu) energią elektryczną, które wynikają tylko z różnicy pomiędzy ceną zakupu, a ceną sprzedaży. Ktoś może zapytać, czy Zarząd oczekując akceptacji związków zawodowych dla pomysłu polegającego na wyrzuceniu większości pracowników do spółki, przekonany jest o poparciu tego pomysłu przez wyrzucanych pracowników? Czy ten Zarząd kierując

organizmem gospodarczym, nie zna jego najnowszej historii? Jeżeli tak, to trzeba tą drogą przypomnieć, że poprzedni Zarząd, który próbował realizować strategię polegającą na przekształceniu Rejonów Energetycznych w spółki zależne musiał zetknąć się twarzą w twarz z gniewem pracowników ENEA wyrażonym w manifestacji przed siedzibą tegoż Zarządu.

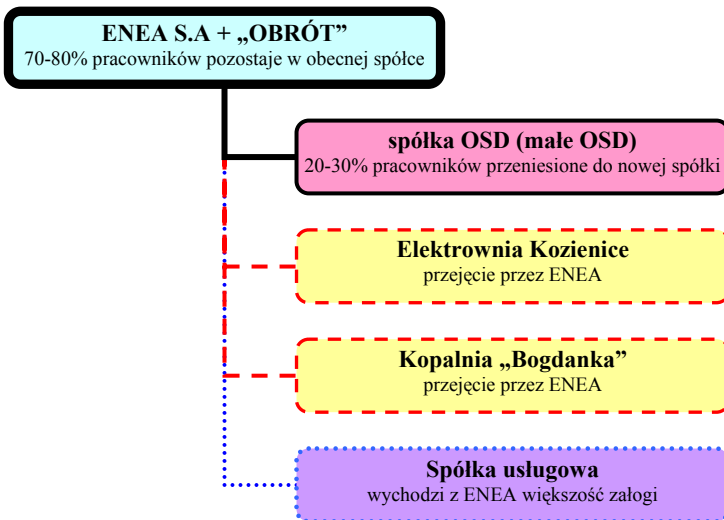
Wszystko staje się jednak jasne, jeśli zdamy sobie sprawę z faktu, że oddzielenie OSD od Obrotu jest tylko wstępem do dalszych działań mających radykalnie zmienić kształt naszej firmy, wstępem do konsolidacji pionowej, czyli połączenia z elektrownią i kopalnią. Okazuje się, że warto podjąć ryzyko utraty tego czego ten Zarząd nigdy nie posiadał, czyli akceptacji ze strony pracowników, dla próby usadowienia się w „czapce” koncernu energetycznego, który miałby powstać po konsolidacji. Ten Zarząd, jako ciało całkowicie społecznie obce w Naszej Firmie, bez żadnego problemu zamierza poświęcić zdecydowaną większość pracowników dla zrealizowania własnych ambicji. Według koncepcji Zarządu firma, która pozostanie po wydzieleniu OSD (nazwijmy ją ENEA obrót) będzie podmiotem, który przejmie elektrownię i kopalnię. Czyli Panom z Zarządu marzy się, że przejmując rolę Skarbu Państwa będą z pozycji właściciela zarządzali koncernem składającym się z OSD elektrowni i kopalni. Dodatkowo będą zabezpieczeni, trzymając w swoich rękach centrum zysku jakim jest obrót energią elektryczną.

Charakterystyka projektu:

- √ Około 23% pracowników, którzy pozostają w ENEA S.A. i w „Obrocie” jest objęta obecnym ZUZP;
- √ Zdecydowana większa część (77%) pracowników przeniesiona do „dużego OSD” po roku przestaje być objęta ZUZP;
- √ Konieczność zawarcia nowego ZUZP dla większości pracowników obecnej ENEA;
- √ Konieczność uzyskania w URE dodatkowej koncesji na przesył i dystrybucję dla spółki OSD;
- √ Przejęcie Elektrowni Kozienice i Kopalni „Bogdanka” niezgodne z programem Rządowym i projektem nowej ustawy „o akcjach” – prawdopodobny bunt pracowników Elektrowni Kozienice i Kopalni Bogdanka;
- √ Brak ustawowego prawa do nabycia nieodpłatnego akcji przez wszystkich uprawnionych, nieznan sposób wyceny wartości akcji po konsolidacji;
- √ Konsolidacja poprzez przejęcie wywoła podobne skutki społeczne i organizacyjne jak połączenie pięciu ZE w jeden podmiot pod nazwą ENEA S.A.

Propozycja Forum Związków Zawodowych ENEA – czyli „na złość Solidarności odmrozimy sobie uszy”

Drugą propozycję w dniu 14 marca 2007 r. przedstawił Przewodniczący MZZ Pracowników ENEA Holding w imieniu Forum Związków Zawodowych ENEA S.A.. Koncepcja zakłada wydzielenie tzw. „małego OSD”. Przez „małe OSD” rozumie się najczęściej tzw. służby dyspozytorskie, niektórzy mówią o ZDM-ach, RDR-ach i Pogotowiach inni tylko o zakładowej dyspozycji mocy. Ważne jest to, że małe OSD to de facto oddzielenie nie tylko obrotu od dystrybucji, ale też rozszczępienie samej dystrybucji i podział na OSD i wykonawstwo.



Przypominamy, że przeciwko takiemu oddzieleniu zarówno NSZZ „Solidarność” jak i MZZ Pracowników ENEA protestują konsekwentnie i z bezwzględny uporem od początku konsolidacji. Pamiętamy pomysły poprzedniego Zarządu zmierzające do przekazania wszystkich pracowników prowadzących prace eksploatacyjne na sieci do spółek córek, skutecznie zablokowane przez Stronę Społeczną. Tym większe jest nasze zdziwienie, że Przewodniczący MZZ Pracowników ENEA w tak ważnej chwili opowiada się za taką koncepcją. Nasze zdziwienie jest tym większe, że Porozumienie podpisane przez „Solidarność” z Ministrami w obecności Premiera dające preferencje dla najbardziej bezpiecznego dla pracowników oddzielenia OSD od Obrotu jest

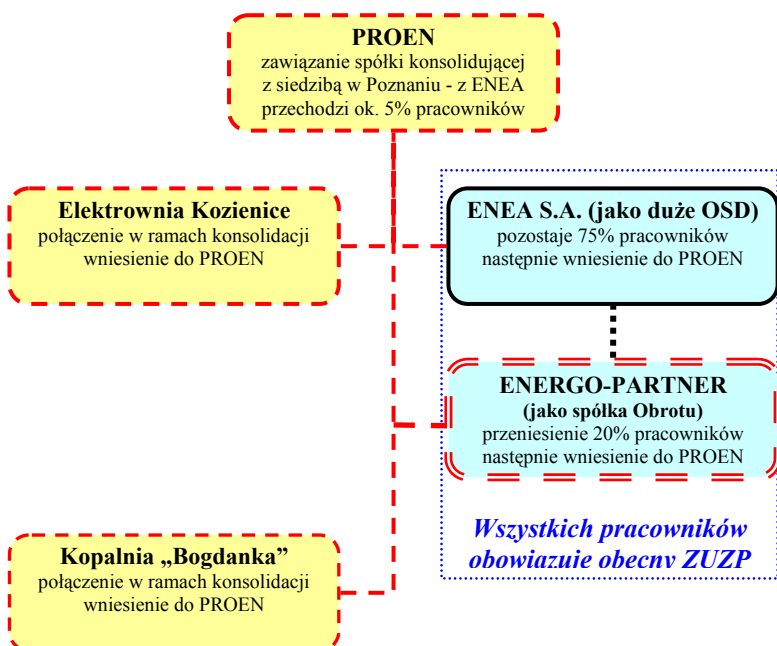
oprotestowywane przez Przewodniczącego MZZ Pracowników ENEA. Być może Przewodniczący nie dostrzega zagrożeń wynikających z preferowanego przez siebie modelu wydzielenia OSD. Widzi tylko, że pozbycie się małej grupy pracowników uchroni resztę przed przeniesieniem do spółki. Tymczasem po inkorporacji elektrowni i kopalni naturalnym ruchem ze strony Zarządu koncernu będzie pozbycie się pracowników „wykonawczych”, czyli prowadzących eksploatację sieci. Koncepcja ta jest tylko oddaleniem w czasie zagrożeń społecznych wynikających z zarządowych „snów o potędze”. Dziwne też, że Przewodniczący nie bierze pod uwagę problemów przed jakimi stanie tych ok. 300 pracowników, którzy nagle zostaną wyłączeni z naszego wspólnego ZUZP. Przy czym tak się składa, że szereg szczegółowych zapisów dotyczących właśnie tej grupy pracowników zawiera ZUZP. Nie ma żadnych gwarancji, że w nowym podmiocie (spółce zależnej) pracownicy ci utrzymają te korzystne dla nich uregulowania. Nie podejrzewamy, że w tym przypadku pomijanie przez Pana Przewodniczącego nowych uwarunkowań wynikających z zapisów Porozumienia podpisanego w obecności Premiera podyktowane mogło być względami ambicjonalnymi, wynikającymi z faktu nieobecności przy podpisywaniu tegoż Porozumienia. Mamy nadzieję na poparcie kolegów z wszystkich związków zawodowych ENEA dla najkorzystniejszej dla pracowników ENEA koncepcji wydzielenia OSD, którą wywalczyła „Solidarność” w sporze z Rządem.

Charakterystyka projektu:

- √ Pracownicy pozostający w ENEA S.A. i w „Obrocie” są objęci obecnym ZUZP;
- √ W następnym etapie „oczyszczanie” „ENE A S.A. z pracowników służb wykonawczych i przenoszeniu większości załogi do spółek usługowych lub OSD;
- √ Pozostała część pracowników przeniesiona do OSD i spółek usługowych po roku przestaje być objęta ZUZP;
- √ Konieczność zawarcia nowego ZUZP dla pracowników OSD i pracowników przenoszonych do spółek usługowych;
- √ Konieczność uzyskania w URE dodatkowej koncesji na przesył i dystrybucję dla spółki OSD;
- √ Przejęcie Elektrowni Kozienice i Kopalni „Bogdanka” niezgodne z programem Rządowym i projektem nowej ustawy „o akcjach” – prawdopodobny bunt pracowników Elektrowni Kozienice i Kopalni Bogdanka;
- √ Brak ustawowego prawa do nabycia nieodpłatnego akcji przez wszystkich uprawnionych, nieznan sposób wyceny wartości akcji po konsolidacji;
- √ Konsolidacja poprzez przejęcie wywoła podobne skutki społeczne i organizacyjne jak połączenie pięciu ZE w jeden podmiot pod nazwą ENEA

Propozycja NSZZ „Solidarność” ENEA – czyli „najważniejszy jest człowiek”

Nasza propozycja opiera się na zapisach Protokołu uzgodnień z dnia 12 marca 2007r. pomiędzy Sekretariatem Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” a Ministrem Skarbu Państwa i Ministrem Gospodarki w obecności Prezesa Rady Ministrów oraz na „programie rządowym dla energetyki”.



Oznacza to ni mniej ni więcej tylko tyle, że Rząd RP (będący jednocześnie właścicielem zakładów energetycznych) wspólnie z NSZZ „Solidarność” preferuje model wydzielenia polegający na wyodrębnieniu ze struktur ENEA SA. spółki, której działalność będzie polegała na szeroko pojętym obrocie energią elektryczną. Takie wydzielenie dotyczyło by ok. 20% pracowników. Istotna różnica w tym przesunięciu pracowników do spółki polega jednak na tym, że przejdą oni do istniejącej spółki EnergoPartner, wpisanej do ZUZP ENEA. W pierwszym etapie po konsolidacji spółka ta będzie 100% własnością ENEA S.A. Od tego momentu ENEA S.A. stanie się tzw. „dużym OSD”, w którym będzie zatrudniona zdecydowana większość obecnie pracujących. W dalszym etapie jakim jest konsolidacja, ENEA S.A., Elektrownia Kozienice i Kopalnia Bogdanka zawiążą wspólnie ze Skarbem

Państwa, zgodnie z „Programem dla energetyki”, spółkę konsolidującą pod nazwą PROEN z siedzibą w Poznaniu. Do spółki tej być może przejdzie około 5% kadry kierowniczej z obecnej ENEA S.A. Następnym ruchem może być przekazanie własności spółki EnergoPartner z ENEA S.A. do PROEN. W ten sposób nastąpi zarówno organizacyjne jak i prawne uniezależnienie się Obrotu od Dystrybucji i wypełnione zostaną zapisy Dyrektyw Unijnych jak i Prawa Energetycznego. Spółki ENEA i EnergoPartner staną się spółkami siostrzanymi.

Charakterystyka projektu:

- √ Wszyscy pracownicy ENEA są objęci obecnym ZUZP;
- √ Konsolidacja z Elektrownią Kozienice i Kopalnią „Bogdanka” zgodna z programem Rządowym i projektem nowej ustawy „o akcjach” – przewidywana akceptacja pracowników Elektrowni Kozienice i Kopalni Bogdanka;
- √ Gwarancja ustawowa prawa do nabycia nieodpłatnego akcji dla wszystkich uprawnionych poprzez ich zamianę na akcje „Proen”;
- √ Brak konieczności uzyskiwania koncesji (EnergoPartner posiada koncesję na obrót energią elektryczną, a ENEA S.A. posiada koncesję na przesył i dystrybucję);
- √ Taka konsolidacja nie wywoła dużych skutków społecznych – powstaje spółka holdingowa „Proen”;
- √ Konieczność zawarcia ZUZP dla pracowników „Proen” - ok. 5% obecnych pracowników ENEA (kadra kierownicza) oraz zagwarantowania pracownikom czterech spółek konsolidowanych (tworzących holding) prawa wyboru członków Rady Nadzorczej „Proen” i członka zarządu „Proen”.
- √ Do wyjaśnienia pozostaje sprawa stosowania wspólnego ZUZP przez ENEA i EnergoPartner po przeniesieniu spółki EnergoPartner jako spółki córki „Proen”.

Koncepcja Rządowo-Solidarnościowa wynika z kompleksowego podejścia do zmian w energetyce. Nie można bowiem przeprowadzać zmian strukturalnych i prawnych w sposób chaotyczny, bez pomysłu na następne działania i bez uwzględnienia tak istotnego elementu zmian, jakim jest odpowiedzialność za bezpieczeństwo pracowników. Kto bierze na siebie tą odpowiedzialność, a dla kogo ważniejsze są własne ambicje pozostawiamy Państwa ocenie.

Kilka słów na temat najbliższych działań NSZZ „Solidarność” ENEA

Obecnie mamy do czynienia w ENEA SA z dwoma niezależnymi od siebie procesami. Jednym jest omówione wyżej wydzielenie OSD i związana z nim konsolidacja pionowa. Drugim natomiast są negocjacje płacowe. W obu przypadkach, zresztą jak zwykle, mamy do czynienia z arogancją ze strony Zarządu. O ile arogancja dotycząca wydzielenia OSD poprzez pozbycie się zdecydowanej większości pracowników z zarządzanej firmy miała do 12 marca 2007r. jakieś podstawy wynikające z interpretacji dyrektywy UE i Prawa Energetycznego przez doradców zarządu, o tyle postawa zarządu w sprawach płacowych jest nie tylko arogancka wobec związków zawodowych, ale pokazuje przede wszystkim „dbałość” tych Panów o kondycję ekonomiczną pracowników.

Po raz pierwszy w historii naszych zakładów energetycznych Pracodawca jednostronnie ustalił roczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń na poziomie 4,7%, przy czym w czasie negocjacji ze stroną społeczną zarzekał się, że sytuacja ekonomiczna i finansowa spółki absolutnie nie pozwala na większy wzrost niż 3,4%. Nie określił przy tym, w jaki sposób te środki mają zostać podzielone i na jakich zasadach ten wzrost płac ma następować, choć ZUZP obliuguje do uzgodnienia tych parametrów przy ustalaniu wskaźnika wzrostu wynagrodzeń. Brak tych zasad umożliwia Zarządowi przekazanie całego wzrostu wynagrodzeń w dowolny sposób, np. jednej wąskiej grupie pracowników (co jest całkiem prawdopodobne, biorąc pod uwagę sposób rozdzielania premii za rok ubiegły). Z powyższych powodów NSZZ „Solidarność” wystąpił z żądaniami, rozpoczynając procedurę sporu zbiorowego. Zażądaliśmy, począwszy od wypłaty za miesiąc marzec, wzrostu płac zasadniczych dla wszystkich pracowników o 230 zł. oraz spłaty przy tej wypłacie wszystkim pracownikom za miesiąc styczeń i luty kwoty po 330 zł za każdy miesiąc. Zażądaliśmy również wyrównania wynagrodzeń między poszczególnymi Oddziałami. Jeżeli Zarząd nie spełni tych żądań do dnia wypłaty (10 kwiecień 2007r.), lub do tego czasu nie wynegocjuje z NSZZ „Solidarność” porozumienia placowego rozpocznie się procedura sporu zbiorowego. Spór ten będziemy toczyć aż do skutku, nie zawahamy się przed wezwaniem całej załogi do strajku.

W odrębny sposób natomiast postanowiliśmy potraktować problematykę wydzielenia OSD. Oczekiwaliśmy przede wszystkim od Zarządu, że w jakikolwiek sposób zareaguje, poprzez np. ustosunkowanie się w publikatorach firmowych do tak istotnego faktu jakim jest zmiana polityki właściciela w sprawie wydzielenia OSD. Zasadność tego oczekiwania polega na tym, iż w ENEA S.A. już trwają prace nad sposobem wydzielenia OSD, przy udziale na pewno nie najtańszej firmy doradczej. Jednak publikatory Zarządu zajmują się tak doniosłymi wydarzeniami, jak powołanie do Rady Nadzorczej LOT-u jednego z Dyrektorów, niż zmianami strukturalnymi firmy. Nie pojawił się też ze strony Zarządu żaden sygnał dla strony społecznej, że Zarząd jest gotowy przedyskutować zaistniałą sytuację. Nie przychodzi nawet nam do głowy bojkot lub sabotaż polityki Rządu przez Zarząd. Doszliśmy więc do wniosku, że być może owi Panowie nic nie wiedzą o podpisanym przez NSZZ „Solidarność” z Ministrami Skarbu i Gospodarki w obecności Premiera Porozumieniu. Postanowiliśmy zatem wystosować pismo, będące wezwaniem do rozmów nt. wydzielenia OSD, zwłaszcza w aspekcie preferowanego przez właściciela i NSZZ „Solidarność” modelu polegającego na wydzieleniu zależnej spółki obrotu. Reakcja Zarządu na nasze pismo utwierdza nas w przekonaniu, jakie od jakiegoś czasu mamy, że chyba służby informacyjne w naszej firmie izolują skutecznie Panów z Zarządu od informacji mogących zakłócić ich dobre samopoczucie, wynikające z przeświadczenia o własnej nieomyślności.

Mamy nadzieję, że nasze spotkanie z Zarządem rozerwie skutecznie sieć, jaką być może Zarząd jest opleciony i pomoże wreszcie dostrzec rzeczywiste problemy pracowników i uwzględnić w realizowanych planach również ich bezpieczeństwo.

O wynikach najbliższych rozmów i przebiegu sporu zbiorowego będziemy Państwa informowali na bieżąco.

Biuletyn informacyjny Organizacji Międzyzakładowej NSZZ "Solidarność" ENEA

Redaguje Zespół Redakcyjny

Adres Redakcji - 60-967 Poznań, ul. Nowowiejskiego 11 - biuro K.M. NSZZ "S"

Telefon - 856-11-66 Numer zamknięto – 23.03.2007r. Nakład - 2500egz.